

PROTOKÓŁ

z posiedzenia Komisji Rady Gminy Świdwin w dniu 12 lutego 2008 roku

Stan członków Komisji 12
Obecnych na posiedzeniu 11

~~~~~  
Lista obecności stanowi załącznik do protokołu

### W posiedzeniu udział wzięli:

- Pan Krzysztof Kaszuba – Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy
- Pani Dorota Rakowska – Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy
- Pan Bernard Laufer – Wójt Gminy
- Pan Zdzisław Pawelec – Zastępca Wójta Gminy
- Pani Halina Czajkowska – Sekretarz Gminy
- Pani Renata Kamińska – Skarbnik Gminy
- Pani Marta Borowy – Kierownik Gminnego Zespołu Oświaty, Kultury i Sportu
- Komitet Obrony Szkoły Podstawowej w Rusinowie

### Porządek posiedzenia:

1. Reorganizacja sieci szkół
2. Omówienie projektów uchwał na XII/2008 Sesję Rady
3. Wolne wnioski

### **Ad.1. REORGANIZACJA SIECI SZKÓŁ**

Na wstępie posiedzenia radny **Pan Mieczysław Kozicki** złożył wniosek formalny, aby umożliwić zabranie głosu obecnym na spotkaniu mieszkańcom Rusinowa, którzy tworzą Komitet Obrony Szkoły Podstawowej w Rusinowie.

Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy **Pan Krzysztof Kaszuba** poddał wniosek pod głosowanie, który został przyjęty jednogłośnie. Komitet będzie miał piętnaście minut na przedstawienie swoich argumentów.

Ze względu na to, że temat reformy oświaty omawiany był na Komisji Oświaty i nie wszyscy radny posiadają na ten temat wiedzę Pan Kaszuba poprosił Pana Wójta, aby przedstawił na czym ma ta reorganizacja polegać.

Wójt Gminy **Pan Bernard Laufer** - temat reorganizacji podejmowany był dwukrotnie na Komisji Oświaty. Komisja wyraziła swoje stanowisko. Każdy z członków Komisji miał możliwość wypowiedzenia się. Temat wynikł nie ze złej woli Wójta, czy radnych. Wynikł ze względów nieubłaganych danych

statystycznych i demograficznych. Systematycznie zmniejsza się liczba dzieci w szkołach. Dotyczy to wszystkich szkół na terenie naszej gminy. Problem z którym chcemy na najbliższej sesji się zmierzyć jest tematem trudnym. Napotyka na opory szkół i środowisk wiejskich. Szkoły bowiem stanowią centrum kulturalno oświatowe. Często decydują o życiu pozazawodowym wsi.

Państwo radni wiedzą, że na oświatę przeznaczona jest jedna trzecia budżetu. W gminie mamy pięć szkół: trzy zespoły szkół i dwie podstawówki. Gdybyśmy mieli porównywać to z sąsiednimi gminami, to gmina Świdwin ma najwięcej szkół w naszym regionie. Miasto, mimo że ma 17 tys. mieszkańców, to ma trzy szkoły i myśli o zamknięciu jednej. Gmina i miasto Połczyn Zdrój ma dwie szkoły podstawowe – szkołę podstawową w Połczynie i szkołę podstawową w Redle. Gmina Łobez w tej chwili ma dwie szkoły podstawowe w samym mieście Łobez, od nowego roku na terenie gminy nie będą mieli żadnej szkoły. Gmina Brzeźno i Sławoborze mają po jednej szkole. Problem nie jest może w samej ilości szkół, tylko w sposobie finansowania. Prowadzenie szkół jest zadaniem zleconym samorządom przez Państwo i budżet państwa przekazuje na prowadzenie szkół wszystkim gminom takie same kwoty na jednego ucznia – te kwoty są nieco niższe w mieście jak na wsi. Subwencja oświatowa na rok 2008 w przeliczeniu na jednego ucznia wynosi 5.506 zł. Na dzień dzisiejszy gmina dopłaca do funkcjonowania szkół około jeden milion trzysta tysięcy złotych. Pan Wójt nie twierdzi, że są to pieniądze zmarnowane, ale w niektórych przypadkach mamy do czynienia z pewnym marnotrawstwem. W związku z tym na Komisji Oświaty proponowaliśmy zmianę stopnia organizacyjnego dwóch szkół: Szkoły Podstawowej w Klepczewie i Szkoły Podstawowej w Rusinowie. W Szkole w Klepczewie na dzień dzisiejszy według różnych danych jest trzydziestu dziewięciu lub trzydziestu sześciu uczniów, a uczy tam dziesięciu nauczycieli. Średnia płaca nauczyciela w szkołach gminnych – nauczyciela dyplomowanego tj. w granicach trzy tysiące złotych brutto, niezależnie od tego ilu uczniów uczy. Jeżeli weźmiemy zestawienie uczniów w Szkole w Klepczewie, to za te pobory nauczyciel nauczania zintegrowanego uczy w klasie pierwszej czterech uczniów, w klasie drugiej czterech, w klasie trzeciej pięciu, w klasie szóstej siedmiu, w klasie piątej ósemkę uczniów. Bywało tak, że nauczyciel z powodu choroby ucznia uczył dwoje dzieci. Zakładając, że średnia liczba uczniów w szkołach miejskich liczy w granicach dwudziestu pięciu-dwudziestu sześciu uczniów, a w szkołach wiejskich przyjmuje się dwudziestkę - to nauczyciele w szkołach wiejskich nie wykorzystują swoich możliwości.

Stąd też propozycja, żeby obniżyć stopień organizacyjny szkoły, pozostawić oddziały 0-III, natomiast IV, V i VI przenieść do Lekowa. Do Lekowa dowożone byłyby dzieci z Klepczewa do gimnazjum. Jest tam niecała dwudziestka – doszłoby siedemnastu, czy osiemnastu uczniów. W tym

przypadku koszty dowozu nie uległyby zmianie. Liczba uczniów w szkole w Lekowie nie przekroczyłaby 25 uczniów w klasie. Klasy byłyby nie za duże. Największe oszczędności można byłoby uzyskać likwidując zupełnie tę szkołę. Decyzja będzie oczywiście należała do radnych - Wójt uchwałę będzie musiał wykonać. Proponuje jednak, aby te najmłodsze dzieci pozostawić w Klepczewie łącząc klasy ze względów przede wszystkim nie finansowych, a społecznych.

Gdyby pozostawić oddziały 0-III w szkole w Klepczewie, dalej będą pracowali nauczyciele którzy zatrudnieni są na czas nieokreślony (Pan Wójt wymienił nazwiska dwóch nauczyciel). Pozostali nauczyciele pracują albo na czas określony do końca sierpnia tego roku albo są to nauczyciele emerytowani.

Plusem pozostawienia filii w Klepczewie niewątpliwie byłby fakt zabezpieczenia obiektów szkolnych i wokół szkoły (boiska, które tam funkcjonują, a które są mieszkańcom i młodzieży potrzebne).

Do zagospodarowania pozostałoby jedno skrzydło tej szkoły. Najlepiej byłoby wynająć to nauczycielowi lub nauczycielom na adaptację na mieszkanie, gdyby się tacy znaleźli. Byłoby to rozwiązanie idealne. Inną możliwością jest też sprzedaż lub przeznaczenie na: świetlicę, Koło Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie. Koszt utrzymania na dzień dzisiejszy szkoły to jest 450 tys.zł. Po utworzeniu filii koszt zamykałby się kwotą około 200 tys.zł. Oszczędności byłyby w granicach 250 tys.zł. Tak wyglądałoby z punktu widzenia Pana Wójta funkcjonowanie szkoły w Klepczewie.

Dzięki przeniesieniu uczniów zwiększyłaby się liczebność klas w Lekowie i nie byłoby potrzeby tworzenia nowych oddziałów. Koszt dowozu również nie uległy zmianie.

Jest to jedna z propozycji – druga propozycja, to utworzenie filii w Rusinowie z Zespołem Szkół w Oparznie.

W jednej i w drugiej szkole klasy są mało liczne. Po połączeniu tych klas nie byłoby potrzeby tworzenia nowych klas, a liczba osób w klasach nie przekraczałaby dwudziestu pięciu, dwudziestu sześciu uczniów. Gdyby utworzyć filię w Rusinowie Zespołu Szkół w Oparznie, to dzieci z klas IV-VI dowożone byłyby do Oparzna, a pozostałyby klasy 0-III. Biorąc pod uwagę miejscowości takie jak Przybysław, Lipce, Rusinowo – Oparzno wydaje się położone centralnie, a poza tym Oparzno ma większe izby lekcyjne niż Szkoła Podstawowa w Rusinowie. W klasach bez trudu mieści się dwudziestu kilku, nawet trzydziestu uczniów. Połączenie uczniów z klas IV – VI również nie zwiększyłoby ilości oddziałów w Szkole Podstawowej w Oparznie,

Jeżeli chodzi o nauczycieli, gdyby Rada zaakceptowała taką zmianę to w Szkole w Rusinowie na dzień dzisiejszy pracuje dziesięciu nauczycieli: pięciu nauczycieli zatrudnionych jest na czas nieokreślony, czterech nauczycieli na czas określony tj. do dnia 31 sierpnia, jedna nauczycielka dyplomowana też na czas określony do końca sierpnia. Z nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony pracę miałyby Pani , w innej

szkole mógłby mieć pracę Pan \_\_\_\_\_ - byłaby możliwość wygospodarowania godzin w szkole w Oparznie i Bierzwnicy i Pani miałyby nauczanie początkowe.

Te dwie zmiany plus likwidacja GZOKiS-u (obsługę administracyjną przekazać do Zespołów Szkół) powinny dać oszczędności w granicach sześciuset tysięcy złotych rocznie.

Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy **Pan Krzysztof Kaszuba** udzielił głosu Przewodniczącej Komisji Oświaty Pani Danieli Bodnar.

**Pani Daniela Bodnar** – Komisja Oświaty reformą oświaty zajmowała się dwa razy. W spotkaniach uczestniczyli Dyrektorzy szkół. Na pierwszym posiedzeniu rozważane były różne wersje reorganizacji, Padały propozycje utworzenia szkoły społecznej lub szkoły zintegrowanej. Wszystkie propozycje sprowadzały się do tego, aby szkoły utrzymać. Pani Przewodnicząca podkreśliła, że planując reformę w oświacie nie jesteśmy wrogami szkół, ale przemawia za tym bardzo skromny budżet, który nie pozwala na łożenie tak dużych kwot na dofinansowanie.

Na drugim spotkaniu Pan Wójt przedstawił swoją propozycję (jak wyżej) którą Komisja poparła. W obecności Dyrektorów szkół każdy z członków Komisji wypowiedział swoje zdanie.

W dalszej części radny **Pan Mieczysław Kozicki** przedstawił swoje argumenty za pozostawieniem szkoły w Rusinowi bez zmian.

### **„Wieś bez szkoły umiera, walczymy o naszą wieś**

Mieszkańcy Rusinowa i okolicznych miejscowości od początku zadają sobie sprawę, że walką o szkołę jest tak naprawdę walką o wieś i o demokrację w Polsce.

Zdajemy sobie sprawę, że zamknięcie szkoły pociągnie za sobą dalsze działania Wójta i Radnych, którym to „dzieło” się udało. Zobaczymy jak zamykają nam Ośrodek Zdrowia, bibliotekę, zbędna świetlica wiejska - to całkiem bliska perspektywa. Pozostanie nam sklep z alkoholem i przystanek autobusowy. Złośliwi mówią, że i parafię przeniesie się do Oparzna, bo tam kościół po remoncie. Bardzo ważne, jeśli nie ważniejsze, są względy społeczne, a te zazwyczaj przemawiają za pozostawieniem szkoły we wsi. W walce o szkołę władze samorządowe postawione są po drugiej stronie barykady - przeciwko własnemu społeczeństwu. Nie ma znaczenia to, że może uda im się przekonać mieszkańców wsi do pokojowego zamknięcia szkoły. Zamykając szkołę zawsze działają przeciwko tej konkretnej wsi. Skazują ją na degradację. **Szkoła jest bowiem często dla wsi jedynym ratunkiem przed degradacją.**

Samorząd powinien wspierać naturalną aktywności swoich obywateli. Nie działać przeciwko ludziom, ale z ludźmi. Można nawet najmniejszą aktywność ludzką wesprzeć i wtedy może ona rozkwitnąć. Bycie obywatelem to postawa aktywna, branie swoich spraw we własne ręce, to możliwość decydowania i ponoszenia odpowiedzialności za te decyzje. To nie postawa roszczeniowa – „nam się należy”, to odwaga bycia odpowiedzialnym za własną przyszłość. To odwaga bycia wolnym człowiekiem.

Zamiar zamknięcia Szkoły Podstawowej w Rusinowie, wyzwolił w społeczeństwie Rusinowa, Bedlna, Blizna, Bełtna, Berkanowa, Kawczyna, Międzyrzecza, Międzyrzeczka, Głuszkowa, Śliwna, Kowanowa, Karpna, Kłośnik, Przybyradza chęć walki o swój dom i swoje jutro.

Pewnie byłoby o wiele mniej goryczy i żalu, gdyby postępowano uczciwie, gdyby chciano reorganizację szkół w gminie przeprowadzić w sposób cywilizowany.

Tak gruntowne zmiany chce się wprowadzić wyprzedzając główne założenia w Ministerstwie Edukacji Narodowej i polityki obecnej koalicji rządowej, działając po omacku w przeświadczeniu swojej nieomyślności. A przecież główne założenia mówią min. o:

- pięciolatki do klas „0”
- sześciolatki do klasy I
- propozycja zachowania szkół małych
- rozłączenie podstawówek od gimnazjów /bezpieczeństwo i właściwy rozwój dzieci młodszych, patologie/
- różnicowanie tzw. bonu oświatowego dla wsi i miast

Nikt nawet nie spróbował opracować sensownej analizy ekonomicznej, kompleksowo omawiającej ten temat. Analizy, w której zawarte byłyby sprawy kadrowe, dowóz dzieci, problem dzieci niepełnosprawnych, bezpieczeństwo dzieci, czy problem rozwoju psycho-motorycznego dziecka / konieczność rozłączenia dzieci w grupach/

Przeprowadzono analizę w której Wójt raz podaje oszczędności w kwocie 700 tys.zł innym razem 600 tys.zł..... to taka mała pomyłka w obliczeniach.

Uważam, że nikt nie przeprowadził szczegółowej analizy problemu pod tytułem „reorganizacja sieci szkół w gminie Świdwin”

Nawet przez chwilę nie zastanowiono się nad pracownikami, którzy tracą pracę /2 nauczycieli i jeden pracownik obsługi/. Zapomniano o piątce dzieci specjalnej troski / jaki los chcecie im zgotować?/.

Celowo podano propozycje o planowanych zmianach w maksymalnie skróconym okresie czasu. To jest ta sama władza, która ma już doświadczenia, już raz chciała zlikwidować szkołę w Rusinowie. Teraz zaplanowano tę operacje „pacyfikacji” wsi bardziej starannie.

Jestem pewien że nie wszyscy Radni widzieli obiekty szkolne i ich przydatność do spełniania funkcji szkoły, Przedstawiony projekt reorganizacji szkół jest tendencyjny, przedstawione informacje opracowano w sposób niepełny. Prawie wszystkie opracowania wydrukowano „maczkiem”, chyba po to by analizowanie było jeszcze bardziej trudne.

### **Dlaczego nie zrobiono szczegółowej analizy ilości dzieci w poszczególnych szkołach?**

Proszę Państwa .....ano dlatego, że po takiej analizie przedstawia się zupełnie inny obraz ilości dzieci w poszczególnych szkołach.

Problem braku dzieci dotyczy zupełnie innych szkół, nie Rusinowa.

**Umierają blokowiska popegerowskie / wyjątek Krosino- bliskość miasta/. I nie jest to wina obywateli zamieszkujących w tych wsiach. TAM NIE MA PRACY. Młodzi jadą za chlebem . Wioski, gdzie istnieją indywidualne gospodarstwa rolne widać wyraźnie wzrost urodzeń. Spowodowane jest to przejmowaniem gospodarstw rolnych przez młodych rolników**

Wieś Rusinowo, Berkanowo i Bełtno wraz z przysiółkami są wsiami typowo chłopskimi. Tu mieszkają ludzie mocno przywiązani do swojej ziemi, gdzie gospodarstwa po rodzicach przejmują młodzi synowie i córki. W tych gospodarstwach już dawno Unia Europejska zagościła, często rozwijają się dzięki dopłatom i dotacjom unijnym. Często są dosprzętowane w oparciu o kredyty bankowe. Rozwój ich jest ściśle związany ze środowiskiem, nie da się ich przeciągnąć w inne miejsce. Dziś od rolnika wymaga się wykształcenia średniego. To są ludzie, którzy bardzo dbają o swoją małą ojczyznę. Tam gdzie młode małżeństwa tam dzieci, tam gdzie dzieci powinna być szkoła.....nie ma innej alternatywy.

Dokumenty dostarczane są radnym w ostatniej chwili albo wcale, nie stanowią materiału do analizy i nie są podstawą do podjęcia rzeczowej decyzji.

Trzeba wierzyć i ja wierzę w mądrość Radnych, którzy zostali obdarzeni przez swoich wyborców mandatem zaufania

Tak poważne decyzje powinny być poparte szczegółową analizą ekonomiczną, dotyczącą całości problemu, a nie wybranych celowo, wyrwanych z całości, wątków.

Szkoła na wsi jest najważniejszą instytucją publiczną, nie tylko miejscem edukacji dzieci, ale i ośrodkiem kultury. Jest „sercem wsi”. Zamknięcie szkoły degraduje wieś, a jej mieszkańców skazuje na marginalizację i zagrożenie wykluczeniem społecznym. Powoduje zwiększenie bezrobocia wśród nauczycieli.

**Takie działania spowodują, że ostatni zgasi światło. W gminie emerytów i rencistów są zupełnie inne potrzeby”.**

WNIOSKI FORMALNE:

1. Wnioskuje o odrzucenie w całości przedstawionego projektu reorganizacji oświaty w Gminie Świdwin.
2. Wnioskuje o powołanie zespołu do opracowania rzeczowej analizy problemu.

Zastępca Przewodniczącego Rady Pan Krzysztof Kaszuba udzielił głosu rodzicom.

Przewodnicząca Komitetu Obrony Szkoły Podstawowej w Rusinowie **Pani** – „Przypominamy, iż szkolnictwo naszych dzieci jest wartością nieekonomiczną, a więc nie ponizajmy się do szukania pieniędzy w budżecie gminy i nie oceniamy formy gospodarowania. Każdy ma prawo popełniać błędy – skupmy zatem uwagę na sprawach budujących społeczność, a nie powtarzamy historii z 2004 roku - kto, ile i za co bierze pieniądze.

Prosimy dokładnie przeanalizować dane statystyczne. Mówią o pozostawieniu szkoły podstawowej właśnie w Rusinowie. Oczekujemy oceny sytuacji od innych władz, do których zwróciliśmy się o pomoc.

Szkoła na wsi jest najważniejszą instytucją publiczną, nie tylko miejscem edukacji dzieci, ale i ośrodkiem kultury. Jest „sercem wsi”. Zamknięcie szkoły degraduje wieś, a jej mieszkańców skazuje na marginalizację i zagrożenie wykluczeniem społecznym. Powoduje zwiększenie bezrobocia wśród nauczycieli.

Pozbawienie Rusinowa szkoły podstawowej dowodzi o braku szacunku dla nas jako obywateli. Lekceważenie i utrudnianie szans rozwoju kulturalnego naszej wsi świadczy o tym, iż władze w okresie długo przedwyborczym, chłopca z prawdziwej polskiej wsi uważają za człowieka drugiej kategorii. Dziś jego głos i potrzeby nie mają znaczenia.

Do dziś pamiętamy luty 2004 roku. Otrzymaliśmy od władz pismo zapewniające społeczeństwo, iż do momentu ich rządów szkoła podstawowa w Rusinowie będzie istniała. Wyborcy zaufali oddając własne głosy. Czy w naszej gminie istnieje przepis mówiący o terminie odpowiedzialności i terminowości zaufania. Przepraszam, pytam – nie znalazłam odpowiedzi w statucie gminy Świdwin. Czy to są właściwe wzorce dla młodych pokoleń. **Dziś dam – jutro zabiorę.**

### **Zapominamy o zależności: ludzie gminie – gmina ludziom.**

Władze gminy winny dążyć do rozwoju wsi, a nie jej degradacji. Bez wsi nie ma racji bytu gmina. Emerytom wystarczy ZUS, KRUS i NFZ.

Za pozostawieniem szkoły podstawowej w Rusinowie przemawia usytuowanie wsi przy drodze wojewódzkiej i szkoły jako jej centralnego punktu. Nasza wieś jest typową wsią rolniczą różniącą się charakterem od wsi popegerowskich. Gospodarstwa przejmowane są z pokolenia na pokolenie, zatem nie obawiamy się niżu demograficznego. Wejście Polski do Unii Europejskiej stworzyło szerokie perspektywy dla młodych rolników – usprawnienie i modernizacja gospodarstw. Zatem niech i władze gminy nie utrudniają dostępu dzieciom rolników do szerzenia kultury. Pamiętajmy dziś, iż od prawidłowo funkcjonującej wsi rolniczej zależy ekonomia miast. Ważnym aspektem przemawiającym o pozostawieniu szkoły podstawowej w Rusinowie jest dbałość o zapewnienie prawidłowego rozwoju psychomotorycznego dzieci odpowiednio do wieku.

W oparciu o „Higienę i ochronę zdrowia” opracowaną przez doc. doktora medycyny Cezarego Korczaka chciałabym przedstawić Państwu jak bardzo zróżnicowany jest rozwój dziecka wieku przedszkolnego oraz klas I – VI, a młodzieży w wieku dojrzewania, czyli gimnazjalnej. Po wysłuchaniu sami musimy sobie odpowiedzieć, jakie chcemy wychować społeczeństwo. Czy do końca jesteśmy w stanie sprostać ustawom łącząc szkołę podstawową z gimnazjum. Proponuję bliżej zapoznać się z ***Konwencją o prawach Dziecka*** art.3 pkt 1, art.28 pkt 3, art.29 pkt 1 lit. d) i e), art.31 pkt 1 i 2, ***Powszechną Deklaracją Praw Człowieka*** art.26 pkt 2 i 3, ***Międzynarodowym Paktem Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych*** art.13 pkt 1, pkt 2 lit.e), pkt 3

Przepisy o których mowa stanowią załączniki do protokołu.

Mamy nadzieję, że dojdziemy do wspólnego porozumienia. Naszą wzajemną współpracę zapewnia nam STATUT GMINY ŚWIDWIN znany wszystkim radnym. Warto jednak przypomnieć tutaj paragraf 7 z rozdziału I, co w szczególności należy do zadań własnych gminy (punkt 3 ppkt: 7,8,12,14,17,18). Czy można w 100 % zapewnić dzieciom prawidłowy rozwój tworząc szkoły podstawowo - gimnazjalne nie narażające je na upokorzenia,



bunt, agresję, manipulowanie, narkotyki itp. , a w konsekwencji wypaczenia w prawidłowym postrzeganiu życia. Nie wrzucamy naszych dzieci do „Lwiej jamy” utrudniając przy tym pracę nauczycieli, bo przecież nie z ich powodu są interwencje policji w szkołach gimnazjalnych.

W naszej szkole nigdy nie było interwencji policji . Dzieci otoczone są tutaj miłością i zrozumieniem. Szkoła jest ich drugim domem. Pragnę przypomnieć o dzieciach specjalnej troski. Czy dzieci te odnajdą się w dużej szkole, a ich rówieśników nauczymy tolerancji i wrażliwości na krzywdę ludzką. Może już dziś podejmijmy decyzję o zamknięciu ich w zakładach specjalnych. Pozbawiając ich bezpiecznej podstawówki odbieramy im najmniejsze szanse rozwoju.

Gimnazja mają rację bytu jako odrębne placówki. Oferując nam przeniesienie naszych dzieci do Zespołu Szkół w Oparznie ograniczacie im korzystanie z zajęć pozalekcyjnych. W dzisiejszej dobie nawet od chłopca wymagane jest średnie wykształcenie”.

Kolejno głos zabrała **Pani** – Przewodnicząca Rady Rodziców w szkole podstawowej w Rusinowie.

„Choć trudno w to uwierzyć, żyjemy w kraju demokratycznym. Pozwolę sobie przytoczyć krótką formułkę, czym jest demokracja, bo być może co niektórzy już zapomnieli. Demokracja to forma ustroju państwa, w którym uznaje się wolę większości obywateli jako źródło władzy i przyznaje się im wolności polityczne gwarantując sprawowanie tej władzy. To Was ludzie wybrali i obdarzyli zaufaniem wierząc, że godnie będziecie reprezentowali ich interesy. Apeluję więc do Waszych sumień. Zanim podejmiecie jakąkolwiek decyzję zastanówcie się czym jest Wasz głos – głosem ludu, czy tylko głosem w którym przeważa dobro własnego interesu nad dobrem społeczeństwa. Dlatego proszę weźcie pod uwagę dobro tych niepełnosprawnych dzieci. Są to dzieci, które przyjeżdżają do szkoły gimbusem a opiekunka pomaga im wyjść z autobusu i prowadzi za rękę do szkoły. Są to dzieci z epilepsją i ADHD i każda zmiana w ich życiu ma ogromny wpływ na ich rozwój psychiczny. Pani Bujak przytoczyła na podstawie opracowania doc. doktor medycyny Cezarego Korczaka jak kształtuje się rozwój psycho – motoryczny dziecka w wieku przedszkolnym – 5, 6, 7 roku życia: bardzo dynamicznie następuje rozwój funkcji psychicznej jak: mowa, wyobraźnia, spostrzeganie, uczucia, wola, charakter. Bardzo znamiennej cechą jest sprawny rozwój przystosowania społecznego. Od rodziców, wychowawców i otoczenia (wzorców) zależy jaka postawa społeczna rozwinię się u dziecka tj. pozytywna prowadząca do przyjaznej współpracy z innymi czy też postawa nietolerancji i uprzedzenia do otoczenia. Środowisko, które narzuca dziecku zbyt wiele zajęć lub silnych przeżyć przekraczających sferę jego doznań

wywołuje wzrost napięcia nerwowego, a co za tym idzie szybkie zmęczenie psychiczne i fizyczne.

**Wiek szkolny II – VI klasa szkoły podstawowej** – wiek realizmu. Dziecko systematyzuje i rozszerza wiadomości o otaczającym je świecie. Proces myślowej analizy. Dzieci wykazują dużo energii i fizjologicznej radości życia. Stan naturalny.

**Okres dojrzewania – wiek gimnazjalny** – pojawiają się pierwsze poważne konflikty. Ostateczne kształtowanie osobowości człowieka. Uwidaczniają się ostateczne cechy składające się na osobowość tj. ocena, zdolność obserwacji, uzdolnienia. Cechy charakterystyczne tj. zazdrość, złość, krnąbrność, przekora uzewnętrzniają się w tym okresie z dużą gwałtownością. Rozwijają się krytycyzm, dążenie do sprawdzania podawanych faktów. Okres buntowniczy przysłania i zagłusza pozytywne cechy.

Badania wykazały, że dzieci mające gorsze warunki społeczno – bytowe rozwijają się znacznie gorzej również pod względem fizycznym. Wpływ sfery psychicznej wpływa na proces wzrastania i dojrzewania”.

Sołtys Rusinowa **Pan Adam Bieńczak** poinformował, że 14 lutego (czwartek) o godz. 18<sup>00</sup> odbędzie się zebranie wiejskie na temat likwidacji szkoły, na które zaprosił Pana Wójta i radnych.

Wójt Gminy **Pan Bernard Laufer** nawiązał do przedłożonych radnym materiałów (w sprawie reorganizacji – zmiany stopnia organizacyjnego szkół) zapewniając, że zostały przygotowane rzetelnie, a wnioski każdy ma prawo wyciągać, jakie chce.

***Komisja wnioskuję o sporządzenie szczegółowych wyliczeń, dostarczenie ich wszystkim radnym i wyznaczono jeszcze jeden termin spotkania na dzień 26 lutego godz. 10<sup>00</sup>.***

## **Ad.2. OMÓWIENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ NA XII/2008 SESJĘ RADY**

Sekretarz Gminy **Pani Halina Czajkowska** przedstawiła trzy projekty uchwał:

- uchwała Nr XII/92/2007 - w sprawie zasad obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania albo najmu
- uchwała Nr XII/93/2007 - w sprawie powierzenia Przewodniczącemu Rady Gminy czynności z zakresu prawa pracy wobec Wójta Gminy

- uchwała Nr XII/94/2007 - w sprawie ustalenia wysokości stawek dodatków oraz szczegółowych warunków ich przyznawania, sposobu obliczania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i za godziny doraźnych zastępstw oraz nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i oddziałach zerowych prowadzonych przez gminę Świdwin

*Uwag do projektów uchwał nie wniesiono.*

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Wiesława Żmudzińska